

# Echo

## LUBONIA

ISSN 1731-2744

LISTOPAD - GRUDZIEŃ 2007

**MIESIĘCZNIK  
BEZPŁATNY  
NIEZALEŻNY  
NIEDOTOWANY**

e-mail: [imipress@op.pl](mailto:imipress@op.pl)  
**PRZYJMUJEMY  
REKLAMY  
OGŁOSZENIA  
KOMUNIKATY**

*WESÓLYCH ŚWIĄT!*



Serdecznej radości

w cichą noc Bożego Narodzenia  
oraz wszelkiego osobistego dobra

wszystkim Czytelnikom

życzy Redakcja

## GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOM. PAWEŁ DUDLIK  
LUBOŃ, UL. ŻABIKOWSKA 16  
tel. 061 893 27 55 kom. 0 501 221 442  
czynny: poniedziałek, środa, piątek, sobota 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>  
wtorek, czwartek 14<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

## DBAJ O ZDROWIE APTEKA "ŚW. JÓZEFA"



Luboń, ul. Sobieskiego 55a

czynna: pn. - pt. 8<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>, sob. 9<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

tel. 061 893 44 99

POLECA: LEKI GOTOWE, RECEPTUROWE, PARAFARMACEUTYKI,  
KOSMETYKI FIRMI: AVENE, MUSTELA, IIVOSTIN, VICHY,  
DECLARE, BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI KARTAMI PŁATNICZYMI

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

## NOWY GABINET STOMATOLOGICZNY

DR N. MED. PATRYK SZUBERT

Luboń ul. Wojska Polskiego 67/2

KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

**CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA**

**IMPLANTY**

REJESTRACJA - tel. 509 913 975

**PROTETYKA**

czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek, 15<sup>30</sup>-20<sup>00</sup>  
środa 10<sup>00</sup>-12<sup>30</sup>

## SALON

### OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 061 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21  
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

**BADANIE OKULISTYCZNE GRATIS**

**PROMOCJA** - OPRAWY PLASTIKOWE OD 17 ZŁ  
OPRAWY METALOWE OD 22 ZŁ

**10% RABATU** DLA RENCISTÓW  
I EMERYTÓW



# Autoryzowana Stacja Obsługi

Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33

tel./fax 061 810 65 83 tel. 061 810 67 60

ALFA ROMEO

PRZEGLĄDY I NAPRAWY  
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

LANCIA

SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY

## SERWIS

### STACJA KONTROLI POJAZDÓW PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

### SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon: sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- serwis blacharsko-lakierniczy
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych

Stanisław Nagórski & Synowie  
Łęczyca k/Poznania ul. Poprzeczna 3  
tel./fax 061 810 65 83, tel. 061 810 67 60

### POMOC DROGOWA

czynne: pn. - pt. 7.00 - 17.00. sobota 8.00 - 14.00

OPONY POLSKA  
**PARTNER**

**POL-AGRI**

AUTORYZOWANY SERWIS OPON



**MICHELIN**

**Kleber**

**BFGoodrich**  
*Fun is not a straight line.*

**kormoran**

62-031 Luboń,  
ul. Powstańców Wlkp. 48  
tel. 061 813 12 46, 061 813 02 41  
GODZINY OTWARCIA:  
pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

**POL-AGRI**

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

### SERWIS OPON WSZYSTKICH MAREK

- sprzedaż i wymiana oleju



- wymiana filtrów oleju i powietrza
- sprawdzanie i wymiana płynu hamulcowego
- ustawianie świateł

62-031 Luboń,  
ul. Powstańców Wlkp. 48  
tel. 061 813 12 46, 061 813 02 41

GODZINY OTWARCIA:  
pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

# WARTO PAMIĘTAĆ O POLSKIEJ TRADYCJI

## Warto pamiętać o tradycji!

Polska Wigilia- według pradawnej tradycji kulinarnej-to niezwykle bogactwo smaków i barw, wywodzących się bezpośrednio z naszych pól, lasów i wód. Postny charakter tej wieczerzy nie miał w sobie nic z umartwienia a wielość potraw, ich różnorodność oraz symboliczny charakter znaleźć można było wyłącznie na polskich stołach...Dzisiejsza Wigilia w polskich rodzinach bardzo różni się od zachowanych w literaturze opisów, chociaż i dzisiaj w ten wyjątkowy wieczór dzielimy się opłatkiem i nie zapominamy o rybach w „roli głównej"! Zapracowane panie domu niechętnie sięgają teraz po stare przepisy, ale- przy okazji tych najważniejszych świąt



w roku, warto podać na stół coś, co na pewno wywodzi się z polskiej tradycji i przez stulecia kochano- czyli- „polski sos szary"! Oto przepis, dostosowany do współczesnych możliwości:

### Polski SOS SZARY

**Produkty:** 50 g migdałów, 50 g rodzynek, 4 goździki, 4 ziarna angielskiego ziela, mały listek laurowy, cytryna, 30 g piernika, kieliszek czerwonego wina, łyżeczka cukru, łyżka masła, łyżeczka mąki, 5 suszonych śliwek bez pestek, 2 szklanki rosółu z ryby.

**Wykonanie:** zrobić zasmażkę z masła i mąki, rozprowadzić rosółem z ryby, dodać korzenie, piernik, śliwki, cukier i sok z cytryny; gotować ok. 30 minut pod przykryciem. Przetrzeć przez sito lub zmiksować. Dodać czerwone wino, sparzone rodzyнки, sparzone, obrane ze skórki i pokrajane w paski migdały. Podgrzać. Podać do gotowanych ryb lub wigilijnych łazanek.



## Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy!

Wiary, co góry przynosi,  
Nadziei, która nie gaśnie,  
Miłości w każdej ilości...

Świąt prawdziwie  
świętecznych,  
ciepłych w sercu, zimowych na  
zewnątrz, pachnących choinką,  
jaśniejących pierwszą  
gwiazdką, co daje nadzieję  
na następny rok.

Świąt wypełnionych  
radością i miłością,  
niosących spokój  
i odpoczynek. Nowego Roku  
spełniającego wszelkie  
marzenia, pełnego optymizmu,  
wiary, szczęścia i powodzenia.

Drodzy Mieszkańcy,  
niech moc wigilijnego  
wieczoru promieniuje  
Wam na cały rok 2008.

**Dariusz Szmyt**  
- **Burmistrz Miasta Luboń**  
oraz  
**Marian Walny**  
i **Rafał Marek**  
- **Z-cy Burmistrza Miasta**

## Informacja dla mieszkańców

Szanowni Państwo! Informujemy, że Urząd Miasta Luboń będzie czynny w sobotę 22 grudnia br. w godz. 7.30 – 15.30. Obsługa interesantów będzie w tym dniu całkowicie zapewniona, natomiast w dniu 24 grudnia 2007 r. (Wigilia) Urząd Miasta będzie nieczynny.

**Isabella Chodorowska** rzecznik prasowy UM



Urząd Stanu Cywilnego większości dorosłych Polaków kojarzy się przede wszystkim z zawieraniem związków małżeńskich, choć jego zadania dotyczą znacznie szerszej sfery spraw, (jak choćby: sporządzenia odpisów aktów urodzenia i zgonów, potwierdzenia danych osobowych, zmiany imion i nazwisk). Przez długie lata udzielanie ślubów było jednak rzeczywistości najważniejszą rolą kierowników Urzędów Stanu Cywilnego w całej Polsce. Obecnie, kiedy na podstawie Konkordatu śluby cywilne i wyznaniowe mają równorzędne znaczenie prawne, wydawałoby się, że liczba związków małżeńskich, zawieranych przed kierownikiem USC powinna maleć a ranga tego urzędu spadać. W praktyce okazuje się, że wcale tak nie jest! W naszym kraju obserwuje się w tej dziedzinie tendencję wzrostową a w ostatnim czasie liczba ślubów cywilnych systematycznie rośnie. (W niektórych rejonach Polski dochodzić zaczęła do 40 % ogólnej liczby małżeństw, zawieranych w skali całego roku.) Podobne zjawisko obser-

wujemy także w Luboniu. Pani Wiesława Voelkel-Kierownik lubońskiego USC -jako główną przyczynę tego stanu rzeczy wskazuje rosnącą chęć legalizowania istniejących związków wśród osób w średnim wieku, zawierających ponowne małżeństwa. W dniach, kiedy zaplanowane są cywilne ceremonie, siermiężne wnętrza naszego USC stają się, za przyczyną Pani Kierownik, swego rodzaju pałacem ślubów bo p. Wiesława Voelkel, wraz z zastępcami, „wychodzi z siebie”, aby nadać każdej prowadzonej przez siebie ceremonii nadzwyczaj uroczystą formę...Pewnie z tego powodu już w październiku wszystkie terminy ślubów w USC w Luboniu zarezerwowane były do końca roku 2007! (Kolejnych chętnych trzeba było odsyłać do gmin sąsiednich.) Rok 2007 okazał się rekordowy pod względem liczby zarejestrowanych w lubońskim USC związków małżeńskich, (cywilnych i „konkordatowych”) - twierdzi p. Wiesława Voelkel, która na użytek tego artykułu sporządziła dla nas stosowne zestawie-



Burmistrz Lubonia D. Szmyt i Kierownik USC W. Voelkel

nie, z ostatnich 7. lat. Oto dane liczbowe, obrazujące ten szczególny wycinek działalności USC w Luboniu- w latach 2000-2007: r. 2000 – 95 małżeństw, r. 2001 – 115, r. 2002 – 94, r. 2003 – 110, r. 2004 – 93, r. 2005 – 111, r. 2006 – 100, r. 2007 (do końca października) 157 ślubów! Ktoś w Luboniu kiedyś powiedział, że funkcja Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego staje się coraz mniej znacząca...Liczby wyraźnie temu przeczą i chyba już nadszedł czas, by nieco poprawić standard wnętrza lubońskiego USC! S. Makiewicz

## JASNOWIDZ

Jeżeli chodzi Wam o to, jak został na wstępie potraktowany przyszły Premier RP, to świadczy o tym, że będzie tak traktowany przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, jakby nie był jego godny. Tylko to świadczy nie o Donaldzie Tusku, ale o Lechu Kaczyńskim jako Prezydencie. Musiał to zrobić, ponieważ tego od niego wymagał brat-Jarosław, a on musi go słuchać, jakby był całkowicie uzależniony - to było zresztą widać. Prezydent boi się własnego cienia, nie mówiąc, że również i Jarosława! A jeżeli chodzi Wam o postać Premiera Donalda Tuska - to on tak postąpił, jakby nie

widział uchybień – a wiadomo, według nauki Pana Jezusa: „nie wywyższajcie się, ponieważ pierwsi będą ostatnimi, a ostatni będą pierw-

## CO NAS CZEKA JEŻELI CHODZI O NOWY RZĄD I KOALICJĘ...

szymi” i to dotyczy zwłaszcza braci Kaczyńskich, ponieważ pycha ich przerasta. A jeżeli chodzi o rząd, który zaczął tworzyć Premier Tusk razem z Premierem Pawlakiem - to będzie on wzorem do naśladowania przez następne pokolenia. Będzie to dowód, że można być na wysokim

stanowisku i nie zatracić swojej godności ludzkiej. Gdy naród to pojmie, a niedługo już wszystko zrozumie, to stanie się tak, jak było z Papieżem Janem Pawłem II. Papież-Polak będzie nadal wzorem szerzenia miłości i dobra. Człowiek będzie stawiany na pierwszym miejscu, a nie dobro opcji politycznej. Praca w ich rękach będzie błogostawiona, ponieważ będzie obejmować ogół narodu, a szczególnie tych biednych, często chorych i nieszczęśliwych. A jeżeli chodzi o Marszałka Komorowskiego to jak widzicie -jest On jednym z Aniołów na tej Ziemi- zesłany, żeby szerzył sprawiedliwość i miłość dla wszystkich. Bądźcie dobrej myśli - życzę Wam wytrwałości.

Spisała Felicja Brych

W 2008 roku minie dokładnie 130 lat odkąd we, pod Poznaniem, wsi Starołęka, wielkopolski chemik-dr Roman May- zbudował pierwszą na tych ziemiach, nowoczesną fabrykę nawozów sztucznych. Popierali to przedsięwzięcie wielkopolscy ziemianie, prowadzący „najdłuższą wojnę nowoczesnej Europy” i skutecznie walczący, na gruncie gospodarczym, z pruskimi zaborcami. Na 40. ha nadwarciańskich nieużytków, w Starołęce, ruszyła najpierw produkcja superfosfatu, na potrzeby miejscowego rolnictwa. Kiedy wyposażona w urządzenia parowe i energię elektryczną fabryka uzyskała pełną moc produkcyjną, (1878 r.) od razu zajęła czołowe miejsce w regionie, wysyłając swoje wyroby także do Galicji i Królestwa. (Oprócz nawozów produkowa-



nową, poprzez most drogowo-kolejowy (o długości 83 m), rozpięty nad starym korytem rzeki. Fabryka M. Milcha w Luboniu zawdzięczała swój rozmach przedwojennej koniunkturze gospodarczej państwa pruskiego oraz wielkim możliwościom militarnym. (Moritz Milch dał się poznać jako wróg polskości i Polaków, dlatego po zakończeniu I wojny światowej został z polskich ziem wydalony, przyznano mu jednak prawo sprzedaży pozostawionego majątku.) Dr Roman May nie na-

zyskamy wszystkie ziemie zagrabione przez Niemcy przy rozbiorach”... W tym samym roku C. Ratajski doprowadził do przekształcenia dotychczasowych Zakładów Chemicznych im. dr R. Maya w Spółkę Akcyjną. Został jej dyrektorem. Towarzystwo Akcyjne powstało w celu nabywania, budowania i prowadzenia fabryk chemicznych oraz dla handlu wyrobami chemicznymi na ziemiach polskich. Od chwili jego powołania nastąpił bardzo szybki rozwój firmy, umożliwiający sze-

## ZAKŁADY CHEMICZNE W LUBONIU MAJĄ JUŻ 130 LAT TRADYCJI!

wano także wszelkiego rodzaju pasty i smarowidła.) Drogę zbytu torowała fabryce wtedy jej polska marka. W tym samym czasie, po drugiej stronie Poznania, w wsi Jeżyce, niewielką fabrykę chemiczną zbudował Moritz Milch, Niemiec- żydowskiego pochodzenia. Niemiecka wytwórnia nawozów sztucznych już wkrótce musiała jednak zmienić lokalizację, z powodu rozwoju urbanistycznego miasta Poznania i na krótko przed wybuchem I wojny światowej została przeniesiona do wsi Luboń. Tam, na piaszczystej wysepce, w ramionach Warty, na powierzchni 58 hektarów powstał, zaprojektowany pod kierunkiem prof. Hansa Poelziga znanego architekta z Wrocławia, najnowocześniejszy w Europie Środkowej kombinat, dobrze przygotowywany do produkcji chemicznej i zdolny do zadań militarnych przed zbliżającą się wojną. Niemiecką fabrykę chemiczną w Luboniu uruchomiono dokładnie w 1914 r. Posiadała dwie dogodne drogi dojazdu: wodną- poprzez port rzeczny, nad brzegiem Warty, (wyposażony w żuraw elektryczny) oraz łą-

czył się swoją fabryką w Starołęce. (Zmarł w 1887 r., mając 41 lat.) Kierownictwo nad zakładami sprawowali po nim spadkobiercyżona i dzieci, którzy w 1911 r. powierzyli administrowanie przedsiębiorstwem rzutkiewi adwokatowi z Raciboża- Cyrylowi Ratajskiemu (zięciowi). To on, nie zważając na wojenne trudności, unowocześniał i powiększał produkcję w fabryce. Do roku 1914 produkcja osiągnęła ok. 3000 wagonów superfosfatu rocznie, (dzięki wcześniejszemu zabezpieczeniu zapasów surowcowych). Sam Ratajski angażował się w tym okresie w pracę w kołach przemysłowych Poznania. Z ramienia „Spółki Związku Fabrykantów” znalazł się w grudniu 1918 r. w delegacji ekonomicznej na Międzynarodową Konferencję Pokojową w Paryżu. Po powrocie, w lutym 1919 r. w relacji dla „Kuriera Poznańskiego” stwierdził, że „ogólne wyposażenie sfer miarodajnych koalicji jest dla Polaków nadzwyczaj korzystne (...). Możemy mieć nadzieję, że od-

rokie działania inwestycyjne. Już w lutym 1920 r., podjęto starania, by przejąć niemiecką fabrykę Milcha w Luboniu. Właściciel, prawnie wydalony z Polski, wycenił pozostawiony w Luboniu majątek na sumę 12 mln. marek polskich. 3 marca 1920 r. Chemische Fabrik Milch- Aktion Gesellschaft w Luboniu, założone przez M. Milcha, stały się częścią firmy dr R. Maya. Ta fuzja wysunęła spółkę R. Maya na czoło przemysłu nawozowego w Polsce. Zatrudniano wówczas, wraz z fabryką w Luboniu, 700 pracowników. 7 czerwca 1920 r. nastąpiło oficjalne przyjęcie lubońskiej fabryki przez nowych właścicieli. Cyryl Ratajski, w obecności naczelnego władz Poznania, podczas przemówienia inauguracyjnego polską działalność na terenie lubońskiego zakładu, przedstawił przybyłym gościom dzieje fabryki dr R. Maya, założonej w Starołęce w 1878 r. i stwierdził, iż fabryka w Luboniu posiada doniosłe znaczenie dla całego państwa polskiego(...).Taka tradycja doprawdy zobowiązuje!

**I. Szczepaniak**



### Kanalizacje sanitarne:

Firma INTER-TECH Dorota Rogozińska z Poznania kontynuowała budowę kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych nowej generacji o śr. 200 mm w ulicach Mazurka i Chudzickiego.

Firma WODAN Andrzej Szytura z Lubonia zakończyła budowę kanalizacji sanitarnej z rur kamionkowych nowej generacji o śr. 200 mm w ulicach: Broniewskiego, Makużyńskiego, Prusa i w odcinku ul. Żeromskiego. Sieć została przekazana do eksploatacji AQUANET S. A..

### Hala Widowiskowo Sportowa:

Przetarg na wykonanie kompletu robót wykończeniowych wraz wyposażeniem i przekazaniem inwestorowi obiektu gotowego do eksploatacji wygrało PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „PAECH” HENRYK PAECH, MIROSLAW PAECH, MARZENA DAŃCZAK

SPÓŁKA JAWNA z Międzychodu. Zakończenie budowy w październiku 2008 r.

### Modernizacja nawierzchni ulic i chodników:

Przetarg na modernizację nawierzchni pasa drogowego ulicy Matejki i Konopnickiej wygrało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TOR-BRUK” Sp. z o. o. z Poznania. Zakończenie budowy w czerwcu 2008 r.

BIURO PROJEKTÓW I USŁUG INWESTYCYJNYCH BUDOWNICTWA z Lubonia otrzymało zamówienie na wykonanie nw. zadań projektowych: wykonanie koncepcji obwodnicy wewnętrznej miasta Luboń, obejmującej ciąg ulic od skrzyżowania ulicy Sobieskiego i Żabikowskiej, ulice Żabikowską, Poznańską, Polną do ulicy Krętej oraz koncepcji przebudowy ulic Rutkowskiego i Wawrzyniaka, wykonanie projektu budowlano – wykonawczego przebudowy ciągu ulic Fabryczna – Targowa oraz przebudowy ciągu ulic Konarzewskiego – Broniewskiego na odcinku od utwardzonej części ulicy Konarzewskiego do skrzyżowania ulic Fabryczna – Broniewskiego i ciągu ulic Narutowicza – Strumykowa, wykonanie koncepcji przebudowy ulic Traugutta – Cmentarna – 11 Listopada, wykonanie koncepcji przebudowy ciągu ulic Żabikowskiej od granic miasta Luboń z miastem Poznań do skrzyżowania ulic Żabikowska – Sobieskiego.

### Termomodernizacja budynku komunalnego:

Firma P.P.H.U. >>>MAREX<<< ZAKŁAD OGÓLNOBUDOWLANY, Marek Glinka ze Skórzewa, kontynuuje prace związane z termomodernizacją wielorodzinnego budynku komunalnego przy ul. Źródlanej nr 3.

### INNE:

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TOR-BRUK” wygrało przetarg na budowę wielofunkcyjnego, ogólnodostępnego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej Nr 2. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych boisko zostanie oddane do eksploatacji jeszcze w roku bieżącym.

W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego spółka Rapalska Kaczmarek, Grocholewska, ARCHITEKCI s. c. sporządzi projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Luboń Północ”.

Ogłoszono przetarg na sporządzenie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Żabikowo Centrum - Północ”, „Żabikowo Centrum - Południe” i „Stary Luboń”. Obszar objęty postępowaniem określony w uchwałach Rady Miasta Luboń nr VII/43/2007, nr VII/41/2007 i nr VII/42/2007 z dnia 1 marca 2007 r.

**Leszek Michalik-Biuro Majątku Komunalnego**

## CMENTARZ KOMUNALNY

Luboń,  
ul. Armii Poznań 51 c

Administrator:  
Biuro Majątku Komunalnego

tel. 061 813 11 20

(w godz. 9<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>)

W sprawach o pochówek-

tel. 061 813 12 62

(przez całą dobę)



Uczniowie Gimnazjum nr 2

Inaczej niż zwykle obchodziliśmy w tym roku w Luboniu nasz polski Dzień Niepodległości- Święto 11 Listopada. Nareszcie zrezygnowano z urządzania plenerowej akademii pod pomnikiem „Znicz Pokoju” na Placu E. Bojanowskiego, o co od lat apelowaliśmy, i przygotowano ogólnomiejską wieczornicę z udziałem młodzieży, chóru „Bard” oraz profesjonalnego kwartetu puzonowego, w ciepłej auli Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu. Go-

## NOWY WYMIAR ŚWIĘTA

ście, licznie przybyli na tę wieczornicę (9. 11. 2007 r.), urzeczeni zostali entuzjazmem młodych wykonawców, prezentujących z pasją, stosowną do okoliczności, poezję i pieśni patriotyczne. Nawet zasłużony luboński chór „Bard”, który w warunkach plenerowych zazwyczaj z trudem wybił się z tłumy pieśni, teraz-przemysłnie ustawiony przez swojego dyrygenta na balkonie auli- wprost zagrzmiął nad głowami słuchaczy! Całość występu artystów uzupełniła multimedialna prezentacja, obrazująca polskie drogi do wolności, a wieczornicę zakończył popis kwartetu puzono-

16. listopada b. r. w sali lubońskiej Biblioteki Miejskiej odbył się wspaniały (z wielu względów) koncert charytatywny, zorganizowany przy współpracy Szkoły Podstawowej nr 2 im. A. Cieszkowskiego i Biblioteki Miejskiej w Luboniu, dla wsparcia Dawida Różańskiego- małego mieszkańca naszego miasta, cierpiącego na dziecięcę porażenie mózgowę. Przed widzami wystąpili nauczyciele i uczniowie „Cieszkowianki”, którzy przygotowali znakomity, kame-

mniejszy, niż się spodziewano! Niewiele ze 150 osób, do których wystosowano pisemne zaproszenia, z osobistym apelem Dawida o pomoc w rehabilitacji, pofatygowano się w listopadowy wieczór do biblioteki. Dlatego też inicjatorzy koncertu większość wydrukowanych „cegiełek” podjęli się sprzedać już po koncercie. (Jedną z dorosłych wykonawczyń była m. in. radna miejska p. Ewa Rogowicz, która podczas grudniowej sesji Rady Lubonia zaapelowała do

## GODNE PODZIWIU ZAANGAŻOWANIE DOROSŁYCH I DZIECI

ralny koncert, przeplatany utworami poetyckimi i prozą, wysławiającą dobro i miłość bliźniego. (Wykonawcy: przyszła uczennica SP 2- Martynka Malinowska, uczniowie SP 2: Sonia Jankowska, Kamila Malinowska, Kasia Kubacka, Marika Kwiatkowska, Eliza Kaczmarek, Monika Marcyniak, Julia Gaertig, Bruno Stieler, absolwenci SP2: Marta Kubacka, Marta Wysocka, nauczyciele: Aneta Jurga, Alina Malinowska, Dorota Michalak, Agnieszka Klappa, Ewa Rogowicz, Urszula Ferdynus, goście: Aleksandra Jastak – mezzosopran, Laura Sobolewska – fortepian.) Niestety, mimo ogromnego zaangażowania tylu osób dorosłych i dzieci w tę piękną inicjatywę charytatywną, odzew był

sumień i kieszeni kolegów-radnych o pomoc dla Dawida.) Serdeczne wsparcie, z jakim zaoferowali się małemu mieszkańcowi naszego miasta uczniowie szkoły, pedagodzy i pracownicy biblioteki jest naprawdę bardzo potrzebna! Dawid potrzebuje stałej rehabilitacji, bo z powodu porażenia (czterokończynowego) sam nie może siedzieć, nie mówi i ma bardzo słaby wzrok. Koszt turnusu rehabilitacyjnego, w specjalistycznej placówce w Złotowie, wynosi 3.700 zł (za dwa tygodnie) a powinien być powtarzany 5-6 razy w roku! Rodziców chłopca nie stać na taki wydatek. Pozostaje im odwoływać się do naszych współczujących serc i umysłów. Na apel Dawida odpo-



*Mała piosenkarka z SP 2*

wiedzieli swoimi pięknymi występami szkolni rówieśnicy, ciesząc się dobrym zdrowiem. Być może także czytelnicy „Echa Lubonia” zechcą pomóc choremu chłopcu. Podaję adres, na który można wpłacać pieniądze na jego rehabilitację: **Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko” STAWNICA 33, 77-400 ZŁOTÓW, SBL Zakrzewo**  
**Nr konta: 89 8944 0003 2088 2000 0010**  
 (Koniecznie z dopiskiem: **„Na rehabilitację Dawida Różańskiego symbol 22/R)**  
**M. Rybarczyk**

wego, złożonego ze słuchaczy szkoły muzycznej w Poznaniu. Musimy obiektywnie stwierdzić, że podobają nam się artystyczna koncepcja uroczystości, umiejętnie prowadząca wrażliwość widzów od smutku zniewolenia do radosnej chwili odzyskania niepodległości po latach zaborów. Święto Niepodległości- jak sama nazwa wskazu-

**Rzecznik Prasowy U. M-p. I. Chodorowska.** (...) Obchody w dniu 11 Listopada rozpoczęła Msza Święta w intencji Ojczyzny, odprawiona w kościele p. w. św. Barbary w Żabikowie. Po mszy, na placu E. Bojanowskiego przedstawiciele władz samorządowych: Burmistrz Miasta Dariusz Szymt, Z-ca Burmistrza Rafał Marek oraz Przewod-

## ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI W LUBONIU

je- jest przecież ogromnym, polskim powodem do radości a nie- jak zwykliśmy to praktykować- kontynuacją narodowych Zaduszek! Dlatego chwalimy i gratulujemy wszystkim, którzy przyczynili się do śmiałej realizacji nowatorskiej formy oficjalnych obchodów państwowe- go święta w naszym mieście! **S. M.**

**Od redakcji:** 11. Listopada w Luboniu odbyły się także bardziej oficjalne obchody, o czym poinformował nas

niczący Rady Miasta Ryszard Olszewski pod odsoniętym w 1988 r. pomnikiem „Znicz Pokoju” oddali hołd wszystkim bohaterom, którzy 89 lat temu wywalczyli dla Polski upragnioną niepodległość. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło również przedstawicieli oświaty, organizacji społecznych oraz kombatanów. Mimo niesprzyjającej aury na placu Edmunda Bojanowskiego zgromadziło się kilkudziesięciu mieszkańców miasta.

Luboń nabiera coraz bardziej miejskiego charakteru. Jednym z urzędowych przejawów zmian jest istniejąca od kilku miesięcy funkcja Rzecznika Prasowego Urzędu Miasta Luboń, na którą niedawno powołana została zarządzeniem Burmistrza Lubonia-p. Izabella Chodorowska, w marcu b. r. zatrudniona w naszym urzędzie jako specjalista do spraw promocji. Jaką rolę ma do spełnienia ktoś, kto obdarzony został tak rozległymi kompetencjami? To pytanie skierowaliśmy do „świeżo upieczonej” Pani Rzecznik, (od początku swojej pracy w rodzinnym Luboniu zaskakującej współobywateli nowymi pomysłami i realizacjami imprez integracyjnych dla mieszkańców, w rodzaju „Imienin ul. 3 Maja” i „Pożegnania lata”, zorganizowanymi na stadionie miejskim przy ul. Rzecznicy).

-Jako Specjalista ds. Promocji Miasta i Rzecznik Prasowy UM jestem „jednoosobową firmą” na samodzielnym stanowisku. Mam też głos doradczy w dwóch zespołach, powołanych przez Burmistrza Miasta, z których jeden powołany ponad miesiąc temu (pod kierunkiem p. Ewy Szymańskiej-Świerkiej- Kierownika WOZiK UM) zajmuje się organizacją imprez masowych w mieście a drugi (pod kierunkiem p. Reginy Górniaczyk- Dyrektora Ośrodka Kultury) redaguje kolejne wydania „Informatora Miejskiego”. W obu staram się dbać o właściwe artykułowanie treści promocyjnych, przyciągających media poznańskie i ogólnopolskie oraz kreować pozytywny wizerunek naszego miasta. To tylko drobna część zakresu obowiązków, przypisanych mojemu stanowisku. Najważniejsze z nich dotyczą: pozyskiwania sponsorów dla imprez kulturalnych, wpisanych w kalendarz mia-

sta, zbieranie informacji o terenach inwestycyjnych na terenie Lubonia, utrzymywanie ścisłych kontaktów medialnych na poziomie miasta, regionu i kraju w postaci serwisu informacyjnego, opieka nad stroną internetową miasta (wprowadziłam kilka nowości m. in. zakładka -szkoły i przedszkola, fotorelacje, ostrzeżenia, kalendarz imprez, biblioteka i OK ), publikowanie informacji w Informatorze Miejskim, dokumentowanie ważnych spotkań i uczestnictwa władz miasta w spektakularnych uroczystościach, wydawanie materiałów promujących miasto oraz tworzenie koncepcji zmian dotychczasowego wizerunku miasta w oczach



*Izabella Chodorowska  
przy pracy*

## RZECZNIK PRASOWY

mieszkańców. (Wymieniłam obowiązki jedynie „hasłowo”, bo omówienie zajęłoby zbyt wiele miejsca.) Jako pierwszy w dziejach miasta Rzecznik Prasowy w kwestiach przekazywania informacji na temat Lubonia każdego dnia przełamuję dotychczas panujące przyzwyczajenia pracowników jednostek miejskich i mediów, bo obie strony zapominają, że urzędnik ma do wykonania konkretne zadania i czasem nie do końca zna problem, który śledzą media. Rolę przekazywania informacji z tego powodu przydzielono specjalnej osobie- czyli Rzecznikowi Prasowemu, który ma ich udzielać zgodnie z obowiązującym prawem, dbając jednocześnie o dobro miasta i jego właściwy wizerunek. To jedna z zaszłości. Podobnie jak stały brak funduszy na gadzety reklamowe z herbem miasta...Muszę powiedzieć, że wspomnienie mojego pierwszego dnia pracy w Urzędzie Miasta Luboń wiąże się z... pustą szafą. Zbli-

żały się właśnie Dni Lubonia więc trzeba było szybko zamówić różne drobiazgi, tak bardzo upragnione przez dzieci, oraz wymyślić stosowny, symboliczny upominek, który Burmistrz Miasta mógłby bez wstydu wręczać podczas kurtuazyjnych spotkań międzygminnych. Obejmując swoje stanowisko nie miałam pojęcia, jak ważne są tego rodzaju drobiazgi, nie wiedziałam, że w Europie są tysiące kolekcjonerów, zbierających gadzety, widoki i mapy miast. Teraz mam z tym do czynienia na bieżąco. Ostatnio np. zwróciła się do mnie mieszkanka Chorwacji prosząc o aktualną mapę Lubonia, bo w jej 6. tysięcznym zbiorze kartograficznym byłby to prawdziwy rarytas! Niestety, zmuszona byłam odmówić tej prośbie, bo aktualna mapa Lubonia dopiero jest opracowywana i będzie gotowa w przyszłym roku. W tym miejscu muszę powiedzieć, że wiele z tego, co robię to działania „pionierskie”, oparte jedynie na



moim wyczuciu i znajomości miasta. Ramowa koncepcja promocji Lubonia powstanie dopiero wtedy, gdy zostanie uchwalona Strategia Rozwoju Miasta. Na bazie tego dokumentu można będzie dopiero wytyczyć najważniejsze kierunki i zakres promocji na przyszłe lata, gdyż zależy nam na spójności podjętych działań. Na razie robię co mogę (a raczej ile mogę)! Przy współpracy z mieszkańcami zainicjowałam zagospodarowanie nowych terenów rekreacyjnych dla mieszkańców miasta, w okolicy Wielkopolskiego Parku Narodowego. W tym roku po raz pierwszy świątecznie oświetlimy miasto w kilku ważnych miejscach.

## LUBONIA

Na pewno wiosną będzie trzeba zadbać o takie drobiazgi jak np. tzw. „witacze” na wjeździe do miasta, czy też właściwe oznakowanie Lubonia....

Tyle powiedziała nam zajęta pracą Pani Rzecznik Urzędu Miasta o swoim stanowisku. W jej kalendarzu sporo jest spraw do załatwienia. Aktualnie pracuje nad sfinalizowaniem umowy partnerskiej między Luboniem a jednym z rumuńskich miast, połączonej z wzajemnymi odwiedzinami mieszkańców i wymianą kulturalną. Wraz z Ośrodkiem Kultury przygotowuje wznowienie koncertu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i opracowuje kolejne zachęty dla ewentualnych sponsorów. Pomysłów ma naprawdę bardzo wiele. Sporo, jak na jedną osobę, ale Izabella Chodorowska ma w sobie takie pokłady energii, że jest w stanie wszystkiemu sprostać, pod warunkiem, że...nie będzie pozostawiona sama sobie!

**I. Szczepaniak**



Członkowie kółka historycznego Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu przygotowali w listopadzie pod opieką p. M. Kubiak, piękną patriotyczną uroczystość. Był to montaż słowno-muzyczny, opowiadający o zbrodni katyńskiej- pt. „Katyń-pamiętamy!” Scenariusz, oparty został na zachowanych materiałach archiwalnych i prywatnych listach, a jego autorką była p. M. Kubiak. Premiera widowiska odbyła się w salach Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie a kolejny wy-

## SPOTKANIE Z HISTORIĄ W SP 1

stęp miał miejsce w Szkole Podstawowej nr 1, przed zaproszonymi gośćmi z akowskiego środowiska kombatanckiego „Pałac” i uczniami wszystkich klas. Młodzi wykonawcy zagrali rolę rodzin, oczekujących na wiadomości z obozów jenieckich, wcielili się w osoby idące na śmierć i bardzo przekonująco opowiedzieli swoim kolegom o tragedii, jaka spotkała tysiące polskich patriotów i ich najbliższych. Nawet maluchy rozumiały, że dawno temu ich rówieśnikom zamordowano ojców i dziadków, za to, że nosili polskie mundury...To był bardzo prosty, choć bardzo pedagogiczny przekaz historyczny, wzbogacony odpowiednio dobraną poezją i pieśniami patriotycznymi. Obecni w szkolnej sali gimnastycznej goście-podczas II wojny światowej żołnierze AK-dzisiaj weterani, z wielkim uznaniem przyjęli tę szkolną uroczystość i w dowód swego uznania dokonali specjalnego wpisu do szkolnej księgi pamiątkowej. Szkoła Podstawowa nr 1 z pietyzmem traktuje narodowe rocznice i wydarzenia z dziejów Polski. Wielokrotnie byliśmy tego świadkami. To niewątpliwa zasługa dyr. Zbigniewa Jankowskiego (pełniącego również społeczną funkcję Radnego Powiatu Poznańskiego), który zachęca nauczycieli i młodzież do zgłębiania dalszej i bliższej przeszłości narodowej, by wychować uczniów na świątłych obywateli. **I.S.**

*Honorowi goście  
-żołnierze AK*



Państwo Irena i Leon Wawrzyniakowie są jedną z 16. lubońskich „złotych par”, uhonorowanych we wrześniu 2007 r. Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznany przez Prezydenta RP a wręczony przez Burmistrza Miasta Luboń, na specjalnej uroczystości. Pan Leon Wawrzyniak jest postacią, kojarzącą się licznym pokoleniom mieszkańców Lasku ze Szkołą Podstawową nr 4, bo od 1965 r. aż do zasłużonej emerytury, był tutaj nauczycielem matematyki i (po kilku latach pracy) dyrektorem. Jubileusz małżeński to okazja do wspomnień, dlatego poprosiliśmy p. Leona Wawrzyniaka, by opowiedział nam, jakimi drogami los przywiódł Jego rodzinę do Lubonia?

-Jako młody chłopak chciałem być leśnikiem. Pociągały mnie nauki przyrodnicze i pewnie z dumą nosiłbym zielony mundur służby leśnej, gdyby dane mi było przystąpić do egzaminu na studia! -Wspomina dziś p. L. Wawrzyniak. -Owszem, po maturze, uzyskanej w renomowanym leszczyńskim liceum, złożyłem stosowne dokumenty do Akademii Rolniczej w Poznaniu, ale ponieważ miało to miejsce we wczesnych latach pięćdziesiątych a mój ojciec był posia-

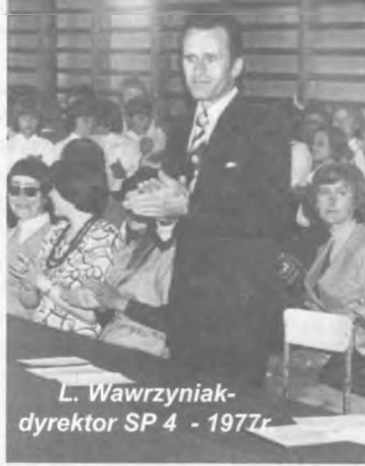
daczem 10. ha gospodarstwa rolnego w Rydzynie, szybko otrzymałem odpowiedź, że z powodu zbyt dużej liczby kandydatów nie zostaną dopuszczony do egzaminu wstępnego... Dwa tygodnie później wcielono mnie do wojska...To były takie czasy! Zamiast studiować, 2 lata spędziłem w pułku piechoty, w Gorzowie. Dzisiaj myślę, że chyba tam złapałem „pedagogicznego bakcyła”. W wojsku, jako chłopak z maturą, szybko awansowałem i pełniłem odpowiedzialne funkcje. Przydzielono mnie do elitarnego plutonu chemicznego, którym wkrótce dowodziłem, bo okazało się, że nie tylko rozumiem specjalistyczne procedury wojsk chemicznych, ale także potrafię wyjaśnić je szeregowym żołnierzom! Doświadczenia z wojska okazały się na tyle pozytywne, że po wyjściu „do cywila” postanowiłem spróbować sił w zawodzie nauczycielskim. Podjąłem pracę w małej szkole wiejskiej, w Słupi Kapitulnej koło Rawicza i zaocznie uzupełniałem kwalifikacje. Ukończyłem najpierw roczny kurs nauczycielski w Kaliszu, po nim zapisałem się na 3. letnie Studium Nauczycielskie, ze specjalizacją w nauczaniu fizyki i chemii a potem, już jako mąż i ojciec rodziny, przez kolejne 3 lata studiowałem w Wyższym Studium Nauczycielskim w Poznaniu. Po ślubie byliśmy z żoną przez pewien czas małżeństwem „weekendowym” (mówiąc współczesnym językiem), bo żona mieszkała i pracowała w Rydzynie a ja dojeżdżałem ze Słupi Kapitulnej. Nie można było długo tak żyć, więc przenieśliśmy się do Rydzyny. Byłem tam nauczycielem przez kilka lat. Wspólnie z żoną podjęliśmy wtedy decyzję o zmianie miejsca zamieszkania. Chodziło

nam o to aby zapewnić naszym dzieciom dostęp do wyższych uczelni i być bliżej Poznania. Rodzice żony zaakceptowali nasz pomysł, sprzedali swoją nieruchomość w Rydzynie a środki uzyskane ze sprzedaży oddali do naszej dyspozycji. Z niewielką pożyczką starczyło nam pieniędzy na zakup domu pod Poznaniem. Żona postawiła trzy warunki: dom musi być blisko kościoła, stacji kolejowej i szkoły! Tylko jeden z oglądanych przeze mnie budynków, wystawionych na sprzedaż, nam odpowiadał- to była posesja w Luboniu, przy ul. Fabrycznej. Kupiliśmy ją w 1964 r. i zaraz zamieszkali tutaj teściowie. Do września 1965 r., kiedy rozpoczynałem pracę nauczyciela w Szkole Podstawowej nr 4, wszyscy mieszkaliśmy już w Luboniu. Szkoła w Lasku właśnie przenosiła się do nowo zbudowanego budynku przy ul. 1 Maja. Byłem w niej jednym z 8 mężczyzn (na 40 zatrudnionych pedagogów), co wprawiało mnie w zdumienie, bo szkolnictwo podstawowe „od zawsze” było bardzo sfeminizowane...Zacząłem uczyć fizyki, (brakowało nauczyciela tego przedmiotu) i dostałem wychowawstwo klasy, uznanej w szkole za wybitnie trudną! (W ten prosty sposób ówczesny dyrektor- E. Rutkowski sprawdził moje kwalifikacje!) Początkowo nie było mi łatwo okiełznać młodzież, przyzwyczajoną do pobłażliwości poprzedniej wychowawczynie, ale wkrótce porozumieliśmy się (i myślę, że mnie lubili, skoro niedawno, na uroczystościach 100. -lecia SP 4, największe „łobuzy”-dziś dojrzały mężczyźni- przyszli do mnie z kwiatami, wspominając swoje dawne „grzechy”). Po kilku latach pracy zostałem dyrektorem luboń-



L. Wawrzyniak-  
w Słupii Kapitulnej

skiej „czwórki”, nie było w niej już wtedy tylu mężczyzn- nauczycieli. W pewnym okresie „na placu boju” zostałem sam, mając pod „komendą” 55 kobiet- nauczycielek i 27 kobiet- pracujących jako personel techniczny! Wtedy w szkole uczyło się prawie 900 uczniów a lekcje, mimo systemu zmianowego, trwały do późnych godzin wieczornych. Staram się pamiętać z tamtego czasu tylko sprawy przyjemne, ale zdarzały się też sytuacje, grożące mi, jako dyrektorowi placówki, smutnymi konsekwencjami. Tak było, kiedy uczniowie mieli przygotowywać się do bierzmowania. Lasek nie miał wtedy parafii. Na religię młodzież chodziła do Wir. Pewnego dnia przyszła do mnie jedna z nauczycielek prosząc, bym zwolnił grupę uczniów z lekcji. Chcieli zdążyć na próbę bierzmowania do kościoła. (Działo się to na początku lat 70.) Odpowiedziałem, że nie widzę przeszkód, by młodzież wcześniej wyszła ze szkoły, pod warunkiem, że wszystkie przewidziane planem lekcje zostaną zrealizowane. Tak się stało. Lekcje (skrócone przez nauczycieli) odbyły się, młodzież zdążyła do kościoła, ale następnego dnia na moim biurku zadzwonił telefon. Funkcjonariusz Urzędu ds. Wyznań zapowiedział swoją wizytę w szkole! Ktoś, „dobrze poinformowany”, zawiadomił o „przestępstwie” „czynnik nadzoru”. Rozmowa była bardzo nieprzyjemna! Na szczęście formalnie niczego nie można było udowodnić! Lekcje przecież się odbyły! Zrozumiałem wtedy, że jako dyrektor muszę oficjalnie bardzo dbać o swój wizerunek i później często mi to pomagało! (W tamtych czasach niechętnie patrzono na wszelkie przejawy sympatii szkoły dla



Kościola, więc nawet z prywatnych rozmów z ks. Mikołajczakiem, który w Lasku budował kościół, musiałem się tłumaczyć w „domu partii” przy ul. Okrzei!) Wracając pamięcią do moich doświadczeń zawodowych- nie przypominam sobie wielkich problemów wychowawczych z moimi uczniami! Były, owszem, sprawy palenia papierosów, butelki wina, opróżnionej podczas zabawy szkolnej przez uczniów klas ósmych, czy gwałtownego załatwiania sporów, ale wszystko udawało nam się wyjaśniać bez pomocy milicji! Nasza reakcja zazwyczaj była wystarczająca! Rodzice akceptowali proponowane kary i współpracowali, wiedząc, że robimy wszystko dla dobra ich dzieci! Ja osobiście zawsze starałem się, na radach pedagogicznych, być rzecznikiem ucznia (co czasem złościło moje koleżanki), bo przecież byliśmy po to, by „wyprowadzić ich na ludzi”... W większości przypadków, dotyczących trudnych uczniów, odnieśliśmy sukces. Do dziś sprawia mi to dużą satysfakcję! Moja rodzina „wrosła” w Luboń i chyba tak zostanie... Z Leonem Wawrzyniakiem rozmawiała uczennica-**Izabella Szczepaniak**

Lubońscy wolontariusze znów będą mogli wziąć udział w wielkim finale WOŚP, który w całej Polsce odbędzie się **13 stycznia 2008 r.** W naszym mieście powstał już sztab, w którym wspólnie działają: Urząd Miasta, Ośrodek Kultury oraz Country Club z ul. Kwiatowej. To oni wspólnie - 13. 01. 08- będą dyrygowali „lubońską orkiestrą” w **centrum Ne-inver Outlet Factory**. Tegoroczna „Wielka Orkiestra” gra dla dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi. W Luboniu dla wolontariuszy i wszystkich sympatyków WOŚP przewidziano w Outlet Factory koncert, z **udziałem Gwiazdy, którą będzie Halina Frąckowiak**, oraz „świąteczko do nieba” w postaci krótkiego pokazu sztucznych ogni, poinformowała nas I. Chodorowska -Rzecznik Prasowy U.M.-**Opr. L.K.**

Po raz pierwszy w tym roku miasto Luboń przybierze prawdziwie świąteczną szatę! Władze zdecydowały się bowiem przeznaczyć środki na bożonarodzeniową iluminację kilku wybranych miejsc. Dekoracje świetlne zaczęto montować 14 grudnia b. r. na Rondzie Żabikowskim, przy kościele św. Jana Bosko, przy kościele św. Maksymiliana M. Kolbego, na

## PIERWSZE ŚWIĘTA ZE ŚWIATEŁKAMI

Placu E. Bojanowskiego i przy ul. Powstańców Wlkp. Montażem zajmują się specjaliści z firmy „Eneos”. Całkowity koszt świątecznego oświetlenia, jak nas poinformowano, nie powinien przekroczyć kwoty 25. tys. zł. Tym sposobem mieszkańcy Lubonia na pewno odczują radosną atmosferę najpiękniejszych świąt w roku, a czy im się to spodoba-zobaczymy! **L.K.**

**Kradzież**

**13. 11. Ul. Wojska Polskiego.** Starszy mężczyzna dał się oszukać młodej kobiecie, podającej się za przedstawicielkę lekarza rodzinnego. Wpuścił ją

do mieszkania. Kobieta odwróciła uwagę starszego pana sprawdzając dokumentację medyczną i ukradła mu 2 tys. zł.

**14. 11. Ul. Dojazdowa.** W nocy skradziono 4 kołpaki i znaczek firmowy z samochodu Renault Megane.

**Ul. Długa.** W nocy skradziono relingi z samochodu Toyota.

**14. 11. Ul. Niezłomnych.** W nocy skradziono duży pojemnik na śmieci, na szkodę firmy „Kom-lub”.

**23. 11. Ul. Grzybowa.** W nocy skradziono relingi z samochodu Volvo.

**3. 12. Ul. Kozińskiego.** W nocy skradziono 4 kołpaki z samochodu Opel-Combo.

**6. 12. Ul. Kościuszki.** W saloniku prasowym, przed południem skradziono mieszkance Lubonia dokumenty i karty bankomatowe, z torebki. W dokumentach złodzieje znaleźli zapisany PIN, bo zdołali wypłacić trochę gotówki, zanim kobieta zorientowała się i zastrzegła konta w banku.

**Kradzież samochodów.**

**5. 11. Ul. Nowiny.** W nocy skradziono samochód Citroen Xara.

**10. 11. Ul. Niezłomnych.** W nocy skradziono samochód Volkswagen Bora.

**11. 11. Ul. Osiedlowa.** W nocy skradziono samochód Volkswagen Golf.

**16. 11. Ul. Żabikowska.** W godzinach wieczornych (ok. 20<sup>45</sup>) mężczyzna, oglądający zdjęcia w punkcie fotograficznym, został okradziony z kluczyków do samochodu przez dwóch mężczyzn, którzy weszli za nim do pomieszczenia i chwilę tam przebywali. Złodzieje, prócz kluczyków, zabrali zaafierowanemu fotografiami mężczyźnie samochód marki Mercedes.

**22. 11. Ul. Powstańców Wlkp.** Przed południem z parkingu przy „Rynecku” skradziono samochód Renault Megane.

**24. 11. Ul. Żabikowska.** Wieczorem sprzed centrum

handlowego skradziono samochód marki Mercedes. Właściciel odnalazł auto następnego dnia, na terenie Poznania.

**Zatrzymanie na gorącym uczynku**

**15. 11. Ul. Andersena.** Podczas rutynowej kontroli (g. 17<sup>15</sup>) zatrzymano mieszkańca Lubonia, który posiadał przy sobie marihuanę o wadze 0,183 g.

**21. 11. Ul. 11. Listopada.** W południe zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, mieszkańca Lubonia, który miał w wydychanym powietrzu 3,1 ‰ alkoholu.

**5. 12. Ul. Sobieskiego.** Wieczorem (g. 20<sup>30</sup>) podczas rutynowej kontroli zatrzymano mieszkańca Lubonia, który posiadał marihuanę, o wadze 0,206 g.

**6. 12. Ul. 11. Listopada.** Zatrzymano mieszkańca Lubonia, który wczesnym popołudniem jechał rowerem w stanie nietrzeźwym (miał 1,2 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu).

**12. 12. Ul. Dworcowa.** Zatrzymano 59. letniego mieszkańca Lubonia, który jechał rowerem w stanie nietrzeźwym (miał 1,26 ‰ alkoholu w wydychanym powietrzu).

**Uszkodzenie mienia**

**28. 10. Ul. Poniatowskiego.** W nocy uszkodzono balustradę i schody do przedszkola „Calineczka.

**Ul. 1. Maja.** Uszkodzono błotnik w samochodzie Fiat Seicento.

**3. 11. Ul. Armii Poznań.** Późnym wieczorem uszkodzono szybę wystawową w sklepie PSS Spółem.

**7. 11. Ul. Lipowa.** Wieczorem uszkodzono drzwi i wybito okno do mieszkania. Sprawcę ustalono.

**24. 11. Pl. E. Bojanowskiego.** W nocy nieznanymi sprawcy uszkodzili plansze z planem Lubonia i zaśmieciłi teren Urzędu Miasta.

**26. 11. Ul. Kościuszki.** W nocy złośliwie przebito 4 opony i porysowano lakier na wszystkich częściach samochodu marki Mercedes.

**Włamania**

**8. 11. Ul. Fabryczna.** W nocy zerwano skobel i włamało się do piwnicy. Skradziono drewno opałowe.

Sprawcą okazał się sąsiad poszkodowanych. **Ul. Konarskiego.** W nocy, wyważono okno i włamało się do pomieszczeń firmy, skradziono 2 komputery, 5 telefo

T.Nowak (trzeci z lewej) i goście z Belgii

**PIERWSZA AUKCJA**

13. 12. 07 w sali widowiskowej Zakładów Chemicznych Luboń byliśmy świadkami międzynarodowej aukcji gołębi pocztowych. To wyjątkowe zdarzenie odbywało się w Luboniu po raz pierwszy i miało ogromne znaczenie dla miłośników gołębi pocztowych z całego regionu wielkopolskiego. Organizatorami imprezy była belgijska firma Versele-Laga (światowy lider w produkcji mieszanek oraz dodatków pokarmowych dla gołębi), oraz jej przedstawiciel w Wielkopolsce - p. Tadeusz Nowak z Lubonia. Do naszego miasta przyjechali znaczący przedstawiciele Versele-Laga (Mathieu De



nów komórkowych i urządzenie wielofunkcyjne.

**10 11. Ul. Żabikowska.** W nocy włamano się do punktu przyjmowania zakładów, wyrwano kratę w oknie, wybito szybę i skradziono sejf z zawartością 4. 673 zł oraz telewizor Samsung.

**11-21. 11. Ul. Wschodnia.** Włamano się do piwnicy i skradziono wiertarkę oraz walizkę z narzędziami.

**16-23. 11. Ul. Osiedlowa.** Włamano się do piwnicy i skradziono rower górski.

**1. 12. Ul. Poniatowskiego.** W nocy przecięto kłódkę i wyłamano drzwi w zakładzie fotograficznym.

#### Włamania do samochodów

**17. 11. Ul. Kollątaja.** Przekreślono zamki i włamano się do samochodu Audi. Uszkodzono stacyjkę i konsolę pojazdu, skradziono pozostawiony wewnątrz laptop i kurtkę.

**6. 12. Ul. Sikorskiego.** Wieczorem uszkodzono stacyjkę w samochodzie Volkswagen Golf.

#### Nagły zgon

**25. 11. Ul. Sienkiewicza.** 73. letni mieszkaniec Lubonia popełnił samobójstwo przez powieszenie.

**29. 11. Ul. Strumykowa.** 44. letni mężczyzna, bez zameldowania w Luboniu, zmarł z powodu perforacji żołądka przed przyjazdem karetki pogotowia. Trwając „przepychanki”, kto ma zająć się pogrzebem, ponieważ zmarły nie był żonaty i nie utrzymywał kontaktu z rodzeństwem a jego ostatni wpis meldunkowy pochodził sprzed 7. lat!

#### Łapówkarstwo

**30. 11.** Zwolniono ze służby w policji lubońskiego funkcjonariusza, któremu udowodniono przyjmowanie łapówek od kierowców, zatrzymanych za wykroczenia drogowe. Policjant został zatrzymany na gorącym uczynku i tymczasowo aresztowany. Sąd zezwolił mu wpłacić poręczenie majątkowe wysokości 30 tys. zł i opuścić areszt. (Prokuratura wniosła zażalenie na decyzję sądu.)

#### Kradzieże z miejsc pamięci

W październiku i listopadzie miały miejsce drastyczne dewastacje miejsc pamięci. Ograbiono z kilku odlanych w brązie tablic pomniki ofiar w obozie żabikowskim oraz pomnik papieski, na wzgórzu. Sprawców nikt nie

widział. Policyjne działania w punktach skupu złomu na terenie Lubonia i gmin sąsiednich nie dały rezultatu. Tablice, wykonane z kruchego stopu metali kolorowych, zostały najprawdopodobniej dokładnie potłuczone. Ich odnalezienie w takiej postaci w masie innego złomu jest niemożliwe. Muzeum Martyrologiczne na wszelki wypadek zdjęło resztę tablic, by nie prowokować kolejnej kradzieży. W sytuacji, kiedy nie można zapewnić miejscom pamięci wystarczającej ochrony, warto zastanowić się nad wymianą pamiątkowych tablic na kamienne!

#### Gang rozbójników unieszkodliwiony!

Policjanci z Lubonia rozbili w październiku 5. osobowy gang młodych rozbójników, których ofiarami padali nastoletni chłopcy. O pierwszych rozbojach policjanci powiadomieni zostali na przełomie września i października br. Metoda działania sprawców za każdym razem była bardzo podobna. Do ataków dochodziło w pobliżu dworca kolejowego w Luboniu, a ofiarami padali małoletni, którym po wcześniejszym pobiciu kradziono telefony komórkowe. Mózgiem grupy, grasującej na ulicach Lubonia był 17. letni Hubert S. To on organizował kolejne rozboje. Funkcjonariusze z Lubonia na podstawie otrzymywanych sygnałów rozpoczęli rozpracowywanie grupy. Przesłuchania pokrzywdzonych, zbieranie kolejnych dowodów i wstępne typowania sprawców doprowadziły detektywów do 3. nastolatków, których zatrzymano. W trakcie przesłuchań Robert D. lat 17, Damian S.- lat 18 i Hubert S.- lat 17 przyznali się do czterech rozbojów. Okazało się także, że młodzi przestępcy współpracowali z dwoma innymi kolegami. Dlatego też, po kilku godzinach, do zatrzymanych dołączyli jeszcze: Rafał D.- lat 27 i Mateusz S. -lat 20. Funkcjonariusze odzyskali dwa z czterech skradzionych telefonów. Wobec czterech zatrzymanych zastosowany został policyjny dozór. Wobec Huberta S., który był głównym organizatorem rozbojów, sąd zastosował 3. miesięczny areszt tymczasowy. Wszystkim zatrzymanym grozi kara do 12. lat pozbawienia wolności.

## GOŁĘBI POCZTOWYCH Z BELGII W LUBONIU!

Clippel, Stefan Martens i Wim Boddart), którzy wzięli udział w swego rodzaju sesji naukowej na temat nowoczesnej hodowli gołębi pocztowych, przewidzianych na początku imprezy, po to, by dać przybyłym z całej Wielkopolski hodowcom możliwość zapoznania się z mistrzowskimi doświadczeniami Belgów i zdobycia informacji praktycznych, przez bezpośrednio zadawane pytania. W drugiej części imprezy

odbyła się aukcja 25 młodych, rodowodowych gołębi pocztowych. Choć-niestety, z powodu panującej w Polsce „ptasiej grypy” -ptaki można było zobaczyć tylko na papierze, to i tak emocje były bardzo duże a w sali zebrała się ponad setka zainteresowanych kupnem hodowców! Mieliśmy wrażenie, że tego dnia Luboń zyskał bardzo wiele w oczach mieszkańców innych miast i gmin. Udało się tutaj zorganizować imprezę dla miłośników gołębi na bardzo takim poziomie. Organizatorom gratulujemy i życzymy, aby podobnego znaczenia wydarzenia odbywały się w Luboniu cyklicznie. **T.K. (foto. I.S.)**



Luboń ma program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. Rada Miasta jednogłośnie przyjęła uchwałę o akceptacji jego założeń (podczas sesji 6. 12. 07). Dokument składa się właściwie z dwóch oddzielnych założeń, z których jedno dotyczy problemów alkoholowych a drugie narkomanii. Na poparcie konieczności opracowania programów profilaktycznych Wiceburmistrz R. Marek przedstawił radnym wyniki badań, przeprowadzonych wśród lubońskiej młodzieży, z których wynika, że 6. na 100. uczniów w ostatnich klasach gimnazjalnych regularnie zażywa narkotyki. Poinformował także, iż w ramach programu przewidziano uruchomienie punktu konsultacyjnego dla osób uzależnionych i ich rodzin, finansowanie kształcenia pedagogów w zakresie profilaktyki, zajęcia edukacyjno-informacyjne dla dzieci i rodziców w szkołach, sfinansowanie testerów narkotykowych dla policji, uaktywnienie organizacji społecznych działających na terenie miasta oraz stworzenie warunków do bezpłatnego korzystania z istniejących placówek kulturalnych, oświatowych i sportowych. W dyskusji nad proponowanym programem głos zabrał **jeden** radny (p. M. Samólczyk), który



Lubońscy uczniowie na stadionie miejskim (foto arch.)

zresztą wyraził jedynie swoje poparcie dla tej potrzebnej inicjatywy. Pozostali radni nie mieli żadnych pytań ani wątpliwości! Tym samym, w mieście powstanie kolejny „papierowy dowód działania”, który nikomu nie zaszkodzi i nikomu nie pomoże, ale zawsze będzie można się nim w odpowiednim momencie „zasłonić”! Ciekawe, czy radni Lubonia zastanowili się nad treścią przyjmowanego dokumentu i czy przeczytali go „ze zrozumieniem”? Oferowanie bezpłatnego dostępu do istniejących placówek kulturalnych i sportowych zakrawa przecież na kpinę! Co ma robić lubońska młodzież np. na stadionie przy ul. Rzecznej? Pełnoletnie osoby pójść do pubu na piwko a „małolaty” mogą sobie co najwyżej posiedzieć na trybunie albo pobiegać po boisku...Jeszcze mniej możli-

wości jest w Ośrodku Kultury, do którego praktycznie nie można wejść „z ulicy” i spędzić kulturalnie trochę czasu, jeżeli nie jest się członkiem jakiegoś kółka zainteresowań. Pozostaje tylko czytelnia Biblioteki Miejskiej, ale-niestety-nie komputerowa! Nie jest chyba prawdopodobne, by w ramach programu profilaktycznego młodzież z Lubonia otrzymała bezpłatne wejściówki na dyskotekę do „Paris-Pubu” w „Pajo-Centrum”, więc tego typu deklaracje można sobie z góry darować! Radnych w ogóle nie interesował aktualny stan rzeczy, który jest jedną z przyczyn pojawiania się patologicznych zachowań wśród młodzieży naszego miasta. Myślę, że zainteresowanie pojawi się pod koniec kadencji, kiedy trzeba będzie kapłować zwolenników!

**M. Rybarczyk**

Lidia Białasik, radna z rejonu Luboniani, która weszła w skład samorządu miejskiego obecnej kadencji jako kandydatka KWW „Forum Obywatelskiego”, a przez ostatni rok pełniła swój społeczny mandat będąc członkinią Klubu Radnych „Obywatelski Luboń”, podczas gru-

oświadczenia podkreśliła, że chce wykonywać swój mandat zgodnie z osobistymi przekonaniem i że jej decyzja jest ostateczna. Lidia Białasik-36. letnia urzędniczka, zatrudniona w Urzędzie Miasta Poznania zna procedury, obowiązujące w administracji państwowej lepiej od

Radę Miasta Luboń uchwałami. -Decyzja o „wyjściu” z Klubu „Obywatelski Luboń” nie przyszła mi łatwo, ale wiem, że odtąd będę

Radna L. Białasik w sali sesyjnej (foto arch.)



## RADNA LIDIA BIAŁASIK

dniowej sesji (6. 12. 2006) w spektakularny sposób zerwała swoje polityczne powiązania, składając publiczne oświadczenie o rezygnacji z członkostwa w Klubie! W treści

swoich dotychczasowych kolegów klubowych, dlatego nie mogła się pogodzić z ustalaniem według „politycznego klucza” sposobów głosowania nad przyjmowanymi przez

Nazewnictwo lubońskich ulic nie doczekało się dotąd formalnych reguł, stąd też co pewien czas pojawiają się na sesjach Rady uchwały, dotyczące nadania nazwy jakiejś ulicy, w których odrzuca się propozycje składane przez mieszkańców. Ostatnia taka sprawa miała miejsce w grudniu (6. 12. 07), kiedy radni nadali jednej z ulic w Lasku nazwę: „Jęczmienna”, chociaż mieszkańcy zaproponowali 4. alternatywne nazwy „kwiatowe” („Różana”, „Daliowa”, „Stokrotkowa” lub „Żonkilowa”)... W uzasadnieniu przyję-

## ZAMIESZKAJĄ W... ZBOŻU!

tej uchwały stwierdzono, że w rejonie, w którym znajduje się wskazana ulica, wcześniej nadawano nazwy wywodzące się od zbóż zatem, ze względów orientacji w terenie, słusznie będzie utrzymać tę regułę. (Młodzi radni mieli wątpliwości, czy w sytuacji, kiedy mieszkańcy wnoszą o konkretną nazwę nie należałoby uszanować ich woli, większość uznała jednak, że ważniejszy jest system orientacyjny.) Komisja Infrastruktury Komunalnej Rady Miasta oświadczyła przy tej okazji, że wkrótce zajmie się opracowaniem schematu porządkującego nazewnictwo ulic naszego miasta. **L. K.**

W listopadzie samorząd lokalny Lubonia- czyli Rada naszego Miasta w całej swojej omnipotencji-pracowała w pocie czoła nad uchwalaniem stawek podatkowych, mających obowiązywać na terenie Lubonia w nadchodzącym roku. Nad koncepcją podwyżek podatków najpierw zastanawiał się Burmistrz Miasta, potem drobiazgowo omawiały je stosowne Komisje Rady, by wreszcie, nad całością mogli „pochylić się” podczas sesji wszyscy radni i uchwalić obywatelom przyszłoroczny obowiązek podatkowy...Biorąc pod uwagę ilość czasu, poświęconego tym pracom, wydawać by się mogło, że- przynajmniej w tym względzie-wszystko zostało dokładnie przeliczone i skalkulowane, zwłaszcza, że wcześniej wielu radnych deklarowało swoją chęć stałego obniżania podatków (zgłaszaną także podczas listopadowej sesji R.M.). Sugestie obniżki okazały się bardzo mylące! Wyszło to na jaw krótko po przyjęciu uchwał podatkowych. Okazało się, niestety, że stawki, dotyczące podatku od środków transportowych, przynajmniej w kilku przypadkach przewyższają przewidzianą ustawą stawkę maksymalną (podczas grudniowej sesji potwierdził to Burmistrz D. Szmyt), co czyni podjętą w listopadzie uchwałę sprzeczną z obowiązującym prawem! A przecież w uzasadnieniu uchwały, przyjętej przez nasz samorząd 15. 11. 2007 r. czytamy: (...) „Ustalając stawki podatku od środków transportowych **przyjęto ich wysokość na poziomie niższym od stawek maksymalnych**. Podstawową zasadą ustalenia stawek podatku od środków transportowych na 2008r. był ich wzrost o 2,2 % w stosunku do stawek obowiązujących w roku 2007. Jednocześnie w celu ułatwienia podatnikom wypełniania deklaracji proponuje się zaokrąglenie stawek do pełnych złotych.” Nie wiadomo, czy śmiać się z tego, czy płakać, bo przecież nasi radni sądzili, że uchwalają stawki minimalne, gdy tymczasem w wielu miejscach podnieśli stawki do maksimum lub nawet ten próg przekroczyli! Dobrze przynajmniej, że mądry ustawodawca, gdzieś w Ministerstwie Finansów przewidział, iż trzeba nakreślić sztywne ramy podatkowe, bo strach pomyśleć, czym dla obywateli mogłaby się skończyć taka radosna niekompetencja „wybrańców”, decydujących o sprawach gospodarki lokalnej. Radni Lubonia 6 grudnia b. r. poprawili uchwałę w sprawie podatku od środków transportowych. Z 21. osób 19. głosowało za przyjęciem nowej, poprawionej wersji, 2. osoby wstrzymały się od głosu.

**T. Kujawa**

mogła rozstrzygać problemy naszego miasta zgodnie z moją wiedzą i sumieniem a nie wyłącznie pod dyktando! Chcę sprawować mój społeczny mandat najlepiej jak potrafię i będę robiła to jako osoba niezależna i ponad układami!- Powiedziała mi p. L. Białasik, zapytana,

## ZRYWA Z PARTYJNYM KLUBEM!

po zakończeniu grudniowej sesji R. M. jakie ma dalsze plany, jako Radna Lubonia.

Tak więc obecnie w ramach lubońskiego samorządu funkcjonują dwa

kluby: „Wspólny Luboń”, (z przewodniczącym Wł. Kaczmarkiem), liczący 12. członków oraz „Obywatelski Luboń” (z przewodniczącym A. Michałczykiem), liczący 7. członków, a obok nich zasiada dwoje radnych niezależnych: Piotr P. Ruskowski i Lidia Białasik.

Przyglądając się tej strukturze widać wyraźnie, że podział na „kluby” to proste przeniesienie na grunt lokalny podziałów, obserwowanych na ogólnopolskiej scenie politycz-

nej. Animoszje między klubami, będącymi swego rodzaju politycznymi ugrupowaniami, (na miarę Lubonia), nie służą dobru miasta, a są jedynie sposobem wyrażania ambicji naszych domorosłych „polityków”, którzy przy okazji w ten prosty sposób unikają indywidualnej

odpowiedzialności przed swoimi wyborcami... Dlatego

ostatnia decyzja radnej L. Białasik jest moim zdaniem odważna i dojrzała. Polecam ten sposób myślenia pozostałym radnym.

**I. Szczepaniak**

ZAJĘCIE HARBEGO POTTERA	KOBIETA W HABICIE	WĘZIE- NNE ŁÓZKO	PRACZ WŚRÓD ZWIERZĄT	MIĘSIĘC LYDKI GWARCOWC	BOHATER- SKA PRZE- SZŁOŚĆ	DOM LISA
2					5	
PIERWSZA W ALFABECIE	TATARAK W LITERA- TURZE		12 MIESIĘCY			
CIEPŁE PRZY- KRYCIE			PARYSKI TANIEC	PRZEP- RAWA PRZEZ RZEKĘ	1	
21 W KARTACH I GRACH LICZBO- WYCH				KAŚLIWY OWAD		
4						
REKLAMA ŚWIETLNA POTOCZNIK						6
MAŁY IRENEUSZ						3
KOSZT STARO- RZYMSKI MÓWCA						7

**Audit DORADZTWO  
PODATKOWE**

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

Nie musisz znać się na księgowości!  
Skorzystaj z usług fachowców!

**Alicja Szymańska**  
**0 602 103 657**

**INFORMACJE Z USC**

**ŚLUBY**

05. 10. Łukasz Molenda i Izabella Muniak,  
Piotr Borowiak i Katarzyna Kubaś,  
06. 10. Krzysztof Mendelski i Magdalena  
Matela,  
Rafał Mazur i Olga Głyżewska,  
10. 10. Andrzej Martyński i Grażyna Dudak.  
12. 10. Marcin Piątyśzek i Katarzyna  
Zboralska,  
Daniel Skrzypczak i Karolina Gąsiorowska.  
13. 10. Robert Osiewicz i Karina Szukała,  
20. 10. Paweł Socha i Kinga Kwintkiewicz.  
Michał Mazurczak i Anna Kałużniak,  
Łukasz Kozuszek i Maria Świerkowska,  
Marek Kozakowski i Natalia Szafran,  
Maciej Wieczorek i Milena Wojciechowska.  
Paweł Kościelny i Dominika Podejma,  
Waldemar Pełszyński i Anna Urbaniak,  
26. 10. Krzysztof Obremski i Anna  
Potraffke,  
Krzysztof Malicki i Violetta Sawińska,  
Andrzej Gortat i Honorata Fabian,  
Łukasz Wierzbński i Ewelina Murawiak,  
Dominik Klóska i Monika Andrzejewska  
27. 10. Sebastian Janiak i Anna Wojnowska  
Łukasz Maliński i Hanna Andersch,

- Tomasz Mrozik i Anna Wojciechowska,  
Artur Żurek i Anna Szulc,  
10. 11. Arkadiusz Tyrpin i Jagoda Łubniewicz,  
16. 11. Marcin Simon i Magdalena Lazarowicz,  
17. 11. Łukasz Różański i Paulina Nowak,  
23. 11. Przemysław Jankowski i Izabella Jeżyk,  
24. 11. Aleksander Śmigaj i Łucja Mądrochowska,  
30. 11. Marcin Chojnacki i Dagmara Czerniak  
**ZGONY:**

07. 10. Stanisław Troszczyński lat 67,  
09. 10. Maria Sobierajewicz lat 62,  
11. 10. Tadeusz Bolesław Smagacz lat 75,  
13. 10. Krzysztof Rutkowski lat 54  
17. 10. Bronisław Zajdel lat 65,  
23. 10. Agnieszka Maćkowiak lat 91  
30. 10. Maria Bielawna lat 86  
Marianna Lewandowska lat 89  
02. 11. Bronisława Bodanowska lat 78,  
07. 11. Marianna Kaczmarek lat 86,  
08. 11. Jerzy Kuhnert lat 65,  
Henryk Fomalik lat 82,  
Henryk Popiak lat 74,  
09. 11. Wacława Różańska lat 96,  
10. 11. Adam Kujawa lat 77 /zgon w Poznaniu-podano na  
prośbę Rodziny zmarłego/,  
15. 11. Stefania Mokracka lat 79,  
16. 11. Władysław Owczarczak lat 58,  
20. 11. Maria Wesolek lat 75,  
24. 11. Krystyna Pawlicka lat 60,  
25. 11. Bernard Andrzejewski lat 73,  
26. 11. Marianna Wikieł lat 94

**HASŁO - KUPON**

1	2	3	4	5	6	7
---	---	---	---	---	---	---

Laureaci z poprzedniego numeru odebrali nagrody w formie różnego rodzaju porad księgowo-finansowych. 3 nagrody funduje Kancelaria „Audit-doradztwo podatkowe” Luboń, ul. Parkowa 7. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji. **Zapraszamy do zabawy!**



**USŁUGI POGRZEBOWE**

tel./fax 061 813 12 62, kom. 0 606 39 46 75  
62-030 Luboń, ul. Okrzei 1

- Sprzedaż trumien
- Wyplata ZUS **24 h**
- Pełen zakres
- Niskie ceny



# KOMPUTERY

Bikom



RATY

SPRZEDAŻ - SERWIS  
- MODERNIZACJA  
PODZESPOŁY -  
PROGRAMY - GRY

NAPEŁNIANIE CARTRIDŻY  
DO DRUKAREK RÓŻNYCH TYPÓW

c@fe internet

bikomecafe@wp.pl

tel. 061 810 21 87

Luboń, Dąbrowskiego 11a  
czynne 11<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>



MEN  
COLLECTION

## PRACOWNIA KRAWIECKA KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

ZENON ROSZAK  
WŁAŚCICIEL

Adres Firmy:  
ul. Kościuszki 55  
62-031 Luboń  
tel. 061 810 31 56



## WNĘTRZA OD PROJEKTU DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH  
SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73  
Informacje i zlecenia

tel. 0 506 643 112

### SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie  
do godz. 23<sup>00</sup>

# MANHATAN

pn. - sob.  
6<sup>00</sup> - 23<sup>00</sup>  
niedziela  
8<sup>00</sup> - 23<sup>00</sup>

Anna Wiśniewska  
Luboń, ul. 1 Maja 20

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

czynny  
we  
wszystkie  
święta

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz  
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK

### SKLEP ZOOLOGICZNO

poleca: - WĘDKARSKI

- ryby akwariowe,
- pelen asortyment pokarmów  
dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.
- sprzedaż zezwoleń

czynny:

pn. - pt. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

Luboń, ul. Żabikowska 56

# Audit KANCELARIA PODATKOWA

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

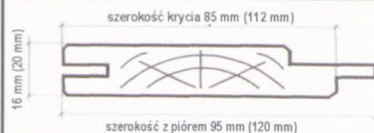
Nie musisz znać się na księgowości!  
Skorzystaj z usług fachowców!

- usługi księgowe w pełnym zakresie
- doradztwo prawne
- doradztwo podatkowe
- kadry, place, ZUS

Alicja Szymańska  
826 - 93 - 07, 0-602-103-657

Teraz także Luboń, ul. Parkowa 7

## WYRÓB BOAZERII



ZAKŁAD STOLARSKI  
ANDRZEJ RATAJCZAK

62-032 Luboń, ul. Juranda 24

tel./fax 061 810 53 33

## HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

"WIR - BUD"

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115  
tel./fax 061 810 50 33



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00  
sobota 7.00 - 13.00

# Taniec BRZUCHA

# Fitness ARABSKI

## Z finezją i gracją

Chcesz wzmocnić  
swoje ciało i precyzyjnie je  
kontrolować?!?

– zadzwoń już teraz!  
tel. 508 634 185

## Tańce arabskie z elementami Tańca tureckiego i egipskiego.

Zajęcia odbywają się w komfortowych warunkach  
w centrum fitnessu SolarFit (Luboń ul. 11-go Listopada)

## SPRZEDAM / WYNAJMĘ NA BIURO LUB GABINET

NOWE ATRAKCYJNE  
W LUBONIU

MIESZKANIE 83m<sup>2</sup>  
3 POKOJE PARTER

INFORMACJE:  
tel. 0602 416 032  
0608 309 460



## Bank

Ochrony Środowiska S.A.



Oddział w Poznaniu

ul. Dąbrowskiego 81/85,

60-529 Poznań

### Informacja kredytowa

tel. (061) 841-08-01,

841-08-80 (81, 82),

841-08-71 (72, 73, 76

Bank Ochrony Środowiska uprzejmie informuje, że została zawarta umowa z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie udzielania przez BOŚ SA kredytów z dopłatami WFOŚiGW na zadania związane z ochroną środowiska Na podstawie w w umowy.

Bank udziela kredytów:  
na realizację na terenie województwa Wielkopolskiego modernizacji systemów grzewczych w celu ograniczenia emisji zanieczyszczeń do powietrza  
**Kredytobiorca:**

osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, spółdzielnie mieszkaniowe, przedsiębiorcy

**Okres realizacji zadania:**

do 6 miesięcy - liczony od daty postawienia przez Bank kredytu do dyspozycji kredytobiorcy.

Na podstawie w w umowy.

Bank udziela kredytów:

na realizację na terenie województwa Wielkopolskiego zadań z zakresu termomodernizacji

**Okres realizacji zadania:**

do 6 miesięcy - liczony od daty postawienia przez Bank kredytu do dyspozycji kredytobiorcy

Na podstawie w w umowy.

Bank udziela kredytów:

na realizację na terenie województwa Wielkopolskiego przyłączy do sieci kanalizacji sanitarnej

**Okres realizacji zadania:**

do 3 miesięcy - liczony od daty postawienia przez Bank kredytu do dyspozycji kredytobiorcy.